Redakcya i Administracya: Lwów, ul. Sykstuska l. 19–21. Adres dla tel.: Sera—Lwów.

GAZETA PORANNA

Telefon Redakcyi nr. 155 Telefon Administracyi nr. 1201.

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 po południu („Gazeta Wieczorna").

Ceny prenumeraty:
Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie	2 K 50 h.	z dwukrotną	3 K — h.
kwartalnie	7 „ 50 „	wysyłką	9 „ — „
rocznie	30 „ — „	pocztową	36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h.
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. **Nadesłane** za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. **Po kronice** wiersz 2 kor. **Nekrologia** za wiersz petitowy 60 hal. — **Drobne ogłoszenie** po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 6 hal.

Nr. 316. Lwów, niedziela 8. października 1911. Rok 1.

Kontrrewolucya w Portugalii.

Monarchiści zwyciężają. Portugalia półn. stracona dla republiki.

Wojna włosko-turecka.

Opinia dyplomacyi austr. o ostrzeliwaniu San Giovanni di Medua.

Podminowana republika.

Wojna nieunikniona!

Paryż. (Tel. wł.). Twierdzą tu na podstawie informacyi z Lizbony. że wojny domowej w Portugalii nie da się uniknąć. Inicyatorzy rewolucyi z roku 1910 żądają oddania władzy w ręce dyktatora i ukarania natychmiast śmiercią wszystkich żołnierzy i oficerów, którzy byli wmieszani do spisku monarchistycznego.

Akcya rządu republiki.

Lizbona. (TBK.). Depesze z Chaves, Braganęa (w Portugalii południowej) i z Castello Branco (Portugalia środkowa), datowane z onegdaj wieczora, donoszą, że porządek przywrócono. Aresztowano jeszcze szereg agitatorów. Do Vinhães (na zachód od Braganęa) wysłano wojsko celem odparcia oddziałów wojsk monarchistycznych.

Krytyczna sytuacya.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ostatnie wiadomości, które nadeszły z Portugalii, potwierdzają, że rząd portugalski sam uznaje całą powagę sytuacyi. Rząd republikański liczy się z tem, że na razie monarchiści zawładną prowincyami północnemi, ponieważ ludność tamtejsza jest antyrepublikańską, a prócz tego teren północnej Portugalii jest bardzo korzystny do prowadzenia wojny podjazdowej.

W Lizbonie panuje wielkie oburzenie przeciwko rządowi hiszpańskiemu, który przez dłuższy czas popierał dążenia rojalistów portugalskich.

Rojaliści atakują coraz energiczniej.

Londyn. (Tel. wł.) Z Lizbony donoszą, iż oddział wojsk monarchistycznych usiłował onegdaj wtargnąć do miejscowości Masado. Atak ten jednakowoż został odparty przez wojska republikańskie, przyczem monarchiści stracili 30 żołnierzy. Kapitan Conceiro maszeruje obecnie na południe i ma zamiar zająć miasto Oporto; twierdzą że armia jego wynosi obecnie 25.000 żołnierzy.

Paryż. (Tel. wł.) „Echo di Sant Jago" donosi, że w północnej Portugalii odbyła się pierwsza większa bitwa między rojalistami, a wojskiem republikańskiem, w której rojaliści odnieśli zwycięstwo.

W Oporto przyszło do groźnej walki między 2 pułkami piechoty, które oświadczyły się za proklamacyą królestwa, — z jednej, a resztą garnizonu z drugiej strony.

W mieście Vianna do Castello 2 szwadrony konnicy wywiesiły chorągiew królewską i proklamowały monarchię wśród wielkiego entuzyazmu ludności.

Flota rojalistów.

Londyn. (Tel. wł.). Obiega tutaj pogłoska, że rojaliści portugalscy pozyskali dla siebie 2 okręty wojenne, na których załoga oraz oficerowie są Portugalczykami. Okręty te mają już być w pobliżu miasta Oporto. (?)

Sprzeczne wieści.

Paryż. (TBK.). Do „Temps" donoszą z San Sebastian, że jedno z pism doniosło, iż oddział monarchistów, złożony z 700 ludzi, poniósł klęskę koło Oporto i stracił 30 ludzi. Rząd wszędzie opanował sytuacyę.

Gdzie jest król Manuel?

Londyn (TBK.). „Daily Chronicle" dowiaduje się, że król Manuel nie wyjechał z Anglii i że przebywa jeszcze w Richmond.

Monarchia zwycięża!

Madryt (Tel. wł.). „Echo di Sant Jago" donosi: Według wiadomości z Portugalii przewódcy rojalistów Conceiro i Camacho zajęli 3 miasta w północnej Portugalii. Monarchiści prawie nigdzie nie natrafili na opór ludności. Armia zostająca pod rozkazami Conceiry wynosi najmniej 10.000 żołnierzy; niektórzy twierdzą, iż liczba żołnierzy wzrosła do 30.000.

Wojna włosko-turecka.

Opinia miarodajnych sfer wied. w sprawie zajść na wybrzeżu albańskiem.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Wiener allg. Zeitung", która — jak wiadomo — pozostaje w bardzo dobrych stosunkach z wiedeńskiemi sferami dyplomatycznemi, ogłosiła wczoraj wywiad z pewnym dyplomatą w sprawie znanego zajścia na wybrzeżach albańskich. Wywiad ten wywołał w świecie politycznym z powodu bardzo stanowczego tonu owego dyplomaty — ogólne wrażenie.

Informator „W. allg. Ztg." podaje między innemi co następuje:

„Nie należy Włochów posądzać o jakieś ukryte myśli. W chwili tak ciężkiej, jak obecna, rząd włoski musi unikać wszystkiego, coby niepotrzebnie mogło drażnić któreś mocarstwo. Chwila obecna nie sprzyja żadnym fanfaronadom, nie tylko więc Włochy, ale wogóle żadne mocarstwo nie śmiałoby sobie na coś podobnego pozwolić, aby wobec podjęcia imprezy, która jest wprawdzie tolerowaną, ale przez nikogo nie uznawaną za dobrą, (t. j. obecnej wojny) drażnić nadto interesy innych państw i narażać na niebezpieczeństwo pokój całej Europy. Wobec tego trudno też posądzać rząd włoski o złą wolę, ale należy ubolewać nad nadmiernym zapałem wojska włoskiego i nad brakiem przezorności, które spowodowały, że rozkaz zaniechania militarnej akcyi na Adryatyku i na morzu Jońskiem został wydany dopiero na skutek reklamacyi innych rządów. Oczywista, obecnie po zdecydowanych oświadczeniach rządu włos-

skiego, strzały włoskie na Adryatyku i morzu Jońskiem więcej się nie powtórzą“.

„Było to pod San Giovanni“....

Frankfurt nad Menem. (Tel. wł.). „Frankfurter-Zeitung“ zamieściła wczoraj dość bałamutny telegram w sprawie ostatniego zajścia na wybrzeżach albańskich.. Według tego telegramu znajdowały się wówczas w porcie San Giovanni di Medua 2 okręty, z tych jeden austryacki. — Torpedowiec włoski „Artigliere“ wysłał do portu pod białą flagą szalupę z 2 oficerami i 4 marynarzami, celem odbycia rewizyi na owych okrętach. W tejże chwili zaczęto z nadbrzeżnego fortu ostrzeliwać ów torpedowiec włoski. Włosi odpowiedzieli na to ostrzeliwaniem fortów, które zostały mocno uszkodzone. Po stronie tureckiej padło rzekomo 100 żołnierzy, tyleż ma też być rannych.

(Przyp. Red. Powyższą wersyę zajścia należy przyjąć z odpowiednią rezerwą, zwłaszcza o ile dotyczy zamierzonej jakoby rewizyi okrętów).

Stanowisko rządu włoskiego.

Wiedeń. (Tel. wł.). „Zeit“ ogłasza bardzo ciekawy list swego korespondenta rzymskiego, zawierający rozmaite szczegóły, których korespondent ów nie mógł donieść telegraficznie z powodu cenzurowania jego depesz przez rząd włoski.

Informator „Zeit“ stwierdza przedewszystkiem, że w kołach miarodajnych włoskich panuje nastrój bardzo wojowniczy. Koła te wiedząc o tem bardzo dobrze, że Włochy mają do czynienia z przeciwnikiem, który im nie dorósł pod żadnym względem, nie chcą zrezygnować ze sposobności wzmocnienia stanu posiadania i stanowiska państwa włoskiego w polityce międzynarodowej; dlatego też w Rzymie z wielką niechęcią odnoszą się do akcyi pokojowej ambasadora niemieckiego w Konstantynopolu Marschalla.

Odnośnie zaś do dalszych planów rządu włoskiego korespondent „Zeit“ zaznacza, że rokowania pokojowe tak długo nie mogą się rozpocząć, jak długo nie będzie przeprowadzona w zupełności wojskowa okupacya Trypolisu; dokonać się zaś to definitywnie prawdopodobnie będzie mogło dopiero w czasie między 15 a 20 bm.

Włosi żądają dalej odstąpienia całego Trypolisu i całej Cyrenaiki, które na przyszłość mają pozostawać pod zwierzchnictwem króla włoskiego. Na protektorat włoski z utrzymaniem nominalnej zwierzchności sułtana nie mogą się Włochy zgodzić, bo stan taki dawałby tylko powód do wiecznych zawikłań i komplikacyi. Nie chcą też Włochy zapłacić odszkodowania za odstąpienie Trypolisu, do czego były gotowe przed doręczeniem ultimatum z 27 września; ponadto spodziewają się otrzymać od Turcyi zwrot kosztów wojennych.

Takim ma być obecnie — wedle informacyi „Zeit“ — stanowisko miarodajnych kół włoskich.

Z terenu wojny.

Nowe potyczki.

Rzym. (Tel. wł.). O potyczce w porcie Kumenica donoszą, że jest to port naturalny, do którego skryły się dwa torpedowce tureckie i jedna kanonierka. Włosi zażądali poddania się, na co Turcy nie zgodzili się i wtedy rozpoczęła się walka.

Włosi zatopili okręt turecki „Alpagos“, 100 Turków z załogi schowało się na wybrzeże albańskie, tam ich jednak wymordowali Albańczycy.

Zdobycie wybrzeża.

Malta. (Tel. wł.). Cyrenaika jest już w rękach Włochów. Turcy stawiali bardzo silny opór w Benghasi.

Szczegóły walki pod Hodeidą.

Berlin. (Tel. wł.). „Loc. Anz.“ donosi, że okręt włoski „Arethusa“, któcy ostrzeliwał Hodeidę, uszkodził bardzo obwarowania. Nadto Włosi zatopili jedną kanonierkę turecką.

„Orchis“ nie skonfiskowana.

Londyn. (TBK.). Właściciel parowca angielskiego „Orchis“ otrzymał telegram kablowy, że parowiec ten odpłynął z Saloniki do Konstantynopola. Zatem pogłoska o skonfiskowaniu parowca przez władze tureckie za rzekomą kontrabandę — jest nieprawdziwa.

Sytuacya w zdobytej stolicy.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z Trypolisu donoszą: Gubernator Trypolisu z ramienia Włoch zajął się rozdzieleniem środków żywności między ludność i wspólnie z niemieckim konsulem, który jest najstarszym z konsulów trypolitańskich, wydał szereg zarządzeń odnośnie do bezpieczeństwa życia i mienia ludności. Gubernator oświadcza, iż Turcy, którzy cofnęli się w głąb kraju, prawdopodobnie nie będą stawiali zbrojnego oporu.

Obrona wybrzeży morza Egejskiego.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Pierwsza dywizya wojskowego obwodu konstantynopolitańskiego otrzymała nakaz wymaszerowania do obwodu adryanopolskiego, aby wspólnie z flotą bronić wybrzeża tureckiego, obawiają się bowiem w kołach rządowych napadu Włochów na tureckie wybrzeża morza Egejskiego.

„Niejasna“ sytuacya u wybrzeży tureckich.

Wiedeń (Tel. wł.). Pogaszenie latarni morskich na wybrzeżach tureckich sprawia bardzo wiele kłopotu towarzystwom żeglugi morskiej. Wskutek tego towarzystwa te zwróciły się do rządu angielskiego z prośbą, aby w tej sprawie jak najrychlej zainterweniował u stron walczących; niektóre z nich zwróciły się nadto w tej sprawie do swoich rządów. Lloyd austryacki oświadcza, że poczynił już w tej sprawie przedstawienia w ministerstwie handlu oraz w ministerstwie spraw zagranicznych.

Turcy na Samos.

Paryż. (Tel. wł.) „Echo de Paris“ donosi, że Turcy wysadzili na wyspie Samos 500 żołnierzy, co sprzeciwia się statutowi poręczonemu przez Rosyę, Anglię i Francyę.

Na studya.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Zeitung am Mittag“ donosi, że ekspedycyi włoskiej do Trypolisu towarzyszyć będą w urzędowym charakterze dwaj oficerowie niemieccy; są to niemiecki attaché wojskowy kapitan Fuchs i major sztabu jeneralnego Kleist.

Hilmi basza o sytuacyi.

Paryż. (TBK). Przedstawiciel dziennika „Matin“ miał rozmowę z b. wielkim wezyrem Hilmi baszą o sytuacyi. Hilmi b. oświadczył, że kroki nieprzyjacielskie z pewnością długo jeszcze trwać będą. Żaden gabinet turecki nie może rokować z Włochami o odstąpienie Trypolisu za odszkodowanie pieniężne. Na to nie zgodzi się opinia publiczna. Nie nadeszła jeszcze chwila na określenie, co ze stanowiska Turcyi może być uważane za słuszne rozwiązanie sprawy. Turcy potrafią odeprzeć wszelkie ataki z wyjątkiem ataku na Trypolis, ale i w Trypolisie operacye potrwają bardzo długo. Turcy mają możność wykonania odwetu na osobach Włochów, mieszkających w Turcyi.

Ciężkie obowiązki.

Konstantynopol. (TBK.) W kołach bliskich Porty słychać, że minister spraw zagr. Reszid basza podał się do dymisyi. Były minister Noradungian, któremu zaofiarowano tekę spraw zagranicznych, podobno nie przyjął jej.

Rosnące apetyty.

Berlin. (Tel. wł.). „Berliner Zeitung am Mittag“ donosi z Rzymu, że król Wiktor Emanuel miał się rzekomo wyrazić, iż królestwo włoskie potrzebuje koniecznie wielkiego państwa kolonialnego.

Wojownicze rezolucye.

Berlin. (Tel. wł.) „Voss. Zeitung“, donosi z Konstantynopola: W Adryanopolu odbyło się zgromadzenia demonstracyjne, na którem zapadła rezolucya, wzywająca rząd turecki do utrzymania wszelkiemi siłami obecnego stanu posiadania i do jak najenergiczniejszego prowadzenia wojny z Włochami.

Co dzieje się z eskadrą austryacką.

Wiedeń. (Tel. wł.). Z Berlina donoszą pod datą wczorajszą: Dzisiejsza „Vossische Zeitung“ otrzymała telegram z Konstantynopola z wiadomością, że w Salonikach oczekują dzisiaj przybycia eskadry austro-węgierskiej.

W tutejszych kołach oficyalnych oświadczają, że wiadomość ta jest zupełnie nieprawdziwą, i że eskadra austro-węgierska bawi obecnie na północnym Adryatyku.

Rosya pozostaje neutralną.

Petersburg. (TBK.) Wczoraj ogłoszono ukaz w sprawie neutralności Rosyi.

Car interweniuje.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Zdaje się, że na skutek prośby specyalnej deputacyi, która udaje się do Liwadyi, car zgodzi się na podjęcie pośrednictwa pokojowego.

Jeszcze rokowania marokańskie.

Paryż. (TBK.). Na wczorajszej radzie ministrów minister spraw zagranicznych de Selves oświadczył, że rokowania niemiecko-francuskie postępują pomyślnie.

Sprawy wewnętrzne.

Deputacya miasta Lwowa u ministra rolnictwa.

Wiedeń. (Tel. wł.) Deputacya m. Lwowa pod przewodnictwem wiceprez. Rutowskiego była wczoraj u ministra rolnictwa Widmanna i przedstawiła mu postulaty m. Lwowa odnośnie do polityki aprowizacyjnej stolicy Galicyi. Wiceprez. Rutowski podkreślił w swem przemówieniu okoliczność, że Lwów potrzebuje poparcia rządowego dla swej polityki aprowizacyjnej pod względem finansowym, aby odnośna akcya miasta wstąpić mogła na właściwe tory i stać się wydatną i korzystną dla interesów ludności. Wiceprez. Rutowski przedstawił następnie urządzenia lwowskie w kierunku polityki aprowizacyjnej (między innemi jatki miejskie, do których miasto dokłada i tani opał, również nie przynoszący miastu korzyści materyalnych). Minister rolnictwa Widmann zapewnił deputacyę o życzliwości rządu dla m. Lwowa i oświadczył, że rząd zajmie się tą sprawą i zrobi wszystko, co będzie w jego mocy, aby uczynić zadość słusznym żądaniom deputacyi.

Nowe filie Banku austro-węgierskiego w Galicyi.

Wiedeń. (TBK.). „Polnische Correspondenz“ donosi, że poczyniono już przygotowania do rychłego otwarcia nowej filii Banku austro-węgierskiego w Nowym Sączu i że ministerstwo skarbu skłonne jest spowodować utworzenie dwóch jeszcze filii: w Brodach i Jarosławiu.

Rada ministrów.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj popołudniu odbyła się rada ministrów.

Audyencya premiera u cesarza.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wczoraj w południe prezydent ministrów bar. Gautsch zdał cesarzowi sprawę z obecnej sytuacyi parlamentarnej. Audyencya przeciągnęła się dosyć długo.

Rokowania w sprawie mięsn.

Wiedeń. (Tel. wł.) Bawiący tutaj węgierski minister skarbu Lukacs oświadczył współpracownikowi „Zeit“, że pertraktacye w sprawie mięsnej podjęte zostaną znów z początkiem przyszłego tygodnia; nastąpi to prawdopodobnie we wtorek lub środę.

Komisya narodowościowa Sejmu czeskiego.

Praga. (TBK.) Wczoraj czescy członkowie komisyi narodowościowej odbyli naradę pod przewodnictwem członka Wydziału kraj. Skardy. Naradzano się nad jednolitem postępowaniem w komisyi. Odnośne propozycye uchwalono jednomyślnie.

O szkołę czeską w Wiedniu.

Praga. (TBK.) Wczoraj odbył się tu kongres czeskich okręgów królestwa Czech. Między innemi uchwalono wysłać telegram do prezydenta ministrów bar. Gautscha z protestem przeciw zamknięciu szkoły im. Komenskiego w Wiedniu.

Z zaboru i caratu.

Śmiały napad bandytów na pociąg.

Łódź. (Tel. pryw.) 5 rabusiów napadło na pociąg służbowy i grożąc rewolwerami personalowi zażądało kluczy od wagonu, w którym znajdowały się kasy z dochodem dziennym dwóch stacyi. Napastnicy zrabowali 11.800 rubli, poczem zmusili personal do opuszczenia pociągu, odjechali małą przestrzeni, wyskoczywszy z pociągu uszli.

Wykupno kolei warszawsko-wiedeńskiej i poł. wschodniej.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.). W komisyi Dumy oświadczył przedstawiciel ministerstwa skarbu, że projekt w sprawie wykupna kolei południowo-wschodniej i warszawsko-wiedeńskiej przez państwo jest już wypracowany i przedłożony będzie niebawem radzie ministrów.

Urzędowe ogłoszenie nominacyi minis Makarowa.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.). Ogłoszono urzędownie zamianowanie sekretarza stanu Makarowa ministrem spraw wewnętrznych.

Z Poznańskiego.

Apetyt Niemców na polskie mandaty.

Poznań. (Tel. pryw.). Urzędowy organ hakatystów „Osten“ wyraża nadzieję, że przy zbliżających się wyborach powszechnych do parlamentu uda się Niemcom odebrać jeden lub nawet dwa mandaty polskie w dwu okręgach: szamotulskim i szubińskim. W drugim z tych okręgów Polacy zdobyli mandat większością kilkuset głosów. W ostatnich jednak kilku latach wskutek działalności komisyi kolonizacyjnej zwiększyła się podobno znacznie liczba głosów niemieckich w tym okręgu. „Dziennik poznański“ sądzi, że przy solidarnej akcyi zdołają Polacy utrzymać ten mandat.

Różne.

Olbrzymia powódź w Ameryce.

La Crosse. (TBK.) Powódź zalała około 100 miejscowości w części zachodniej stanu Wisconsin.

Około 40 osób utonęło. Z wielu miejscowości pozostały tylko gruzy. Szkody obliczają na wiele milionów.

Katastrofa w kopalni.

Dortmund. (TBK.) W kopalni „Ks. Hardenegg“ urwał się sznur, na którym zawieszony był kosz z ludźmi. 9 górników zginęło.

Z kroniki wypadków lotniczych.

Rheims (TBK.). Lotnik Beaumont zwycięzca w locie Paryż-Rzym, spadł wraz z monoplanem z wysokości 10 metrów i odniósł obrażenia.

Depesze „Ekonomisty“.

Groźba olbrzymiego lokautu w Anglii.

Londyn. (TBK.) Ponieważ dwaj robotnicy nie należący do Unii, w przędzalni w Burnley odmówili przystąpienia do Unii, wszyscy inni robotnicy tej przędzalni nie chcieli pracować razem z nimi i zapowiedzieli, że we środę rozpoczną strajk. Właściciele przedzalń północnego i północnowschodniego Lancashire odpowiedzieli groźbą ogólnego lokautu, który dotknąłby 150.000 ludzi.

MAŁY FEJLETON.

Z POEZYI FRANCUSKIEJ.

EDMUND HARANCOURT.

„Partir — c'est mourir un peu...

Rozstanie równe jest żałobie
tym, co zostają, co się kocha, —
bo w każdem miejscu, w każdej dobie
zostaje naszej duszy trocha...

Zostaje smutek, żal po sobie
niedośpiewana zwrotka szlocha...

Rozstanie równe jest żałobie...

Rozstanie — gra to ciągła, płocha,
co się nie kończy aż przy grobie;
zostawia dla tych, co się kocha
żałosną pamięć — żal po sobie —

Rozstanie równe jest żałobie.

Przełożył KAZIMIERZ RYCHŁOWSKI.

KRONIKA

„Mona Liza“ we Lwowie.

Z wydarzenia opisanego w „Gazecie Wieczornej“ możemy być wszyscy dumni. — I tak dumnem być może:

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk pięknych, bo jest towarzystwem niedoli samego Luwru.

Twórca obrazka, bo stał się towarzyszem niedoli wielkiego Leonarda — wreszcie

Panowie G. i R., co obraz z wystawy wynieśli, bo dowcip ich jest zaiste najmodniejszy i „par excelence“ paryski.

Patrząc na leżący przedemną miły obrazek pana Władysława Kossaka i zazdroszcząc im wszystkim laurów, poprzysiągłem tak długo nie spocząć, póki nie przyniosę do redakcyi bez zwrócenia uwagi poszkodowanych, następujących dzieł sztuki i zabytków historycznych:

Rafaela z Galeryi miejskiej,

Fajki Mickiewicza z Muzeum ks. Lubomirskich,

Rachunków Władysława Jagiełły z biblioteki Ossolińskich,

Buławy Chmielnickiego z Archiwum miejskiego,

Programu narodowej demokracyi.

Szanowne Dyrekcye wymienionych instytucyi proszę uprzejmie, aby za wzorem Paryża zechciały ogłosić publicznie, w jakich dniach i godzinach odbywać sie będzie odbiór wyniesionych z muzeum przedmiotów. *Lb.*

Kalendarzyk:

Dziś: Niedziela (8 października): rzym.-kat. Brygidy wdowy. — gr.-kat. Jewrosyi.

Wschód słońca o godzinie 5·36 rano, zachód o godz. 4·49 popołudniu.

Prognoza na dziś: Galicya wschodnia. Pochmurno, niepewnie, nieco cieplej, zachodni mierny wiatr.

Galicya zachodnia: Pochmurno, opady, nieco cieplej, wschodni wiatr coraz silniejszy.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W niedzielę o godz. wpół do 4-tej po poł. „Fircyk w zalotach“, komedya w 3 aktach F. Zabłockiego z panem Nowackim w roli tytułowej. Rozpoczęcie: „Posiedzenie u króla Stanisława Augusta.

W niedzielę o godz. wpół do 8-mej wiecz.: „Opowieści Hoffmana“ — fantastyczna opera w 4 aktach. J. Offenbacha; gościnny występ Adama Didura, Wandy Hendrichówne), oraz występ Ady Nekar.

Akad. Klub Turystyczny urządza w niedzielę dnia 8 z. m. wycieczkę do Żółkwi (zabytki historyczne). Punkt oborny o 7 rano w westybulu głównego dworca. Powrót b 8-ej wiecz. Koszta kolejowe 2·60 K. Niecztonkowie za udział opłacają na rzecz klubu 1 koronę. Prow. p. J. Szenk.

Kwiatuszki z grządki dziennikarskiej. W jednem z wczorajszych pism czytamy:

„Niebywała to bezczelność hakatystyczna takiej Sary Link — Leder Schusterzugehöre-Handlung in Tarnów, która posługuje się nietylko firmą niemiecką, ale wręcz pisze, że korespondencyę prowadzi w języku niemieckim i tylko na listy w tym języku daje odpowiedzi. Co na to Polacy w Kałuszu?“

Bezwarunkowo rzecz potępienia godna i Polacy w Kałuszu oburzą się jak jeden mąż. Ale ośmielamy się zapytać, co powiedzą na to Polacy w Tarnowie, że dziennik ów nie każe im się oburzać? No, a Polacy w Andrychowie, Boryni, Horodence to nic?

W tym samym dzienniku w recenzyi teatralnej o „Anotolu“ Schnitzlera czytamy:

„Jakże to było poznać, że każda z tych kobiet, to nowy kałamarz dla niego, cenionego literatu, którego poszukują wydawcy i psują nietylko kobiety, ale nawet wcale rozumny przyjaciel. A jak wspaniale podkreślił Adwentowicz to podniecenie, za każdym razem inne, a tak wybornie dostrojone do chwili i do charakteru“.

No i naturalnie dostrojone do kałamarza.

Jak to czasem można zrobić dobry interes: Za marne dwa centy — dwa dobre dowcipy.

Epilog strzelaniny w restauracyi Musiałowicza. Głośna swego czasu awantura w restauracyi Musiałowicza przybrała obecnie zgoła nieoczekiwany zwrot. Oto kadeci Zastera i Chupik, którzy stali się powodem zajścia, a następnie jeden z nich strzelał do dra Klaftena i p. Kniezia, raniąc obu ciężko) wnieśli do sądu skargę przeciw drowi Klaftenowi i p. Knieziowi o obrazę czci.

Wczoraj odbyła się w sądzie w sekcyi III. pierwsza rozprawa. Oskarżenie zarzuca p. Knieziowi, że obraził kadeta Zasterę tem, że odebrał mu szabię, którą kadet Zastera zamierzył się na dr. K. Z drugiej strony czuje się również obrażonym kadet Chupik tem, że p. Knież odsunął go w chwili, gdy ten zamierzał się — jak sam przyznaje — pójść na pomoc swemu koledze, który nie bronił się w tej chwili, ale atakował bezbronnego dr. K.

Oskarzyciel Zastera nie stanął na rozprawie, ponieważ nie otrzymał wezwania. Rozprawę skutkiem tego odroczono.

Echa morderstwa przy ul. Długosza. Mordercy dozorcy domu przy ul. Długosza w pośpiechu, z jakim uciekali, zapomnieli w mieszkaniu pp. Borkowskich czarną ceratę w białe kropki. Cerata taka służy zwyczajnie złodziejom do szczelnego zasłaniania okien, by z zewnątrz nie było widać światła. Znaleziona cerata była jedną z poszlak, niestety nie wyzyskaną, albowiem nie zdołano stwierdzić skąd ona pochodzi. Obecnie zdeponowano ją na policyi.

„Harakiri“ na ulicy. Wczoraj po południu rozegrała się przy placu Rzeźni tragiczna scena. Obrażona kochanka popełniła w oczach ukochanego mężczyzny „harakiri“, rozcinając sobie brzuch nożem. Niejaka Anna Lewicka, służąca, spotkała się wczoraj z Dmytrem Pawlakiem, którego od dawna kochała, a od dwu lat nie widziała się z nim. Natychmiast nastąpiło pojednanie, zakropione obficie alkoholem w szynku. Po wyjściu ze szynku wywiązała się jednak między ponownie złączonymi kochankami sprzeczka, a podniecony alkoholem Pawlak uderzył Lewicką w twarz. Ta zniewaga tak mocno dotknęła Lewicką, że wyjęła nagle z kieszeni scyzorek i wbiła go sobie w brzuch. Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe, które odwiozło Lewicką do szpitala. Pawlaka sprowadzono na policyę, ale na podstawie zeznań świadków zajścia uwolniono go.

Z sierocej doli. Przytrzymano go w ul. Leona Sapiehy — wałęsającego się bezcelowo. Nazywa się Hryńko Lewczuk, pochodzi z Lisek, liczy 11 lat. Przez lato słnżył Hryńko n gospodarza Misiury w Komarnie, jako pastuszek; pod zimę oddalił go Misiura, a Hryńko nie mając dokąd udać się — bo jest sierotą — przyszedł piechotą do Lwowa. Oddano go do aresztów policyjnych—tego smutnego asylum występnych i bezdomnych.

Znalezione: Banknot 20 koronowy, — dwa kluczyki wertheimowskie.

Zgubione: Korali 2 sznurki wart. 28 kor. — branzoletę złotą z brylancikiem wart. 120 kor.

Kto dużo siedzi, trawi źle! „Żadne jarskie środki“, pisze dr. Granichstädten, fizyk miasta Wiednia, „ani żadne środki lecznicze nie działają tak korzystnie, jak kilkutygodniowa kuracya naturalną wodą gorzką **Franciszka Józefa**. W żadnej rodzinie, ani w żadnem gospodarstwie domowem nie powinno brakować tak bardzo zalecanej wody „Franciszka Józefa“.

NADESŁANE.

(Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi).

Sprawozdanie giełdowe i towarowe.

Kursy giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 7. października

Losy a) procentowe:

Austryackiego Zakładu kred. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 293·50. Austr. Zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 270·50 Tow. żeglugi na Dunajn 100 k. 4 m. zł. proc. 305·—. Węgiersk. Banku hip. po 104 zł. 4 proc. 247·— Pożyczka serbska norm. po 100 fr. proc. 122·50.

Losy b) bezprocentowe:

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 35·37. Zakładu kred. dla handlu i przemysłu po 100 zł. 496·—. Clary zł. 40 m. k. 165·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 95·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 81·—. Palffy 40 zł. m. konw. 70 75. Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 70 75. Czerwonego krzyża węg. tow. 5 zł. 45·50. Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 76·50. Salma 40 zł. m. k. 260 —. Tureckie oblig. prem kolejowe 400 fr. per cassa 236 50. Tureckie oblig. prem. kolejowe 400 fr. per medio 238 00. Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 504 —.

Berlin, dnia 7 października Banknoty austryackie 84·90 Spirytns —·—.

Paryż, dnia 7 października Trzyprocentowa renta 93·02 mąka 31 85

Frankfurt dnia 7 października. Austr. kred. 200·75 Koleje państwowe 156 90. Disconto 184·00. Laura —·—. Losy tureckie —·—.

Berlin, dnia 7 października (Giełda popoł.) 4 proc. węg. renta złota —·—. Węg. renta koronowa —·—. Austryackie akcye kredytowe 209·75. Staatsbahny 159·87. Lombardy 19·75, Disconto Comandit 198·50. Ruble 216·10.

Tendencya silna.

Frankfurt, dnia 7 października Wczorajsza giełda wieczorna: Austryacka renta papierowa —·—. Austr. renta srebrna 96.80. Anstr. renta złota 98·35. Austryackie akcye kredytowe 199·75. Staatsbahny 154·75. Lombardy 184·59 proc. austr. renta kor. 93·—.

Tendencya silna.

Zamknięcie giełdy wiedeńskiej.

Wiedeń, dnia 7. października 1911.

Dziś o godzinie 2·30 popołudniu notowano:

Akcye austr. Zakładu kredyt. 640 —. Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 832 50, Akcye Anglobanku 324·50 Akcye Unionbanku 619·— Akcye Länderbanku 541·50 Akcye Bankvereinu 540·50, Akcye Bodencredit 1281·— Akcye galic. Banku hip. 679·—, Akcye Praskiego Banku kredytowego —·— Akcye kolei państwowych 734·50, Akcye kolei południowej 113·25, Akcye kolei północnej 5000 do —— Akcye kolei czerniow. 548·—, Akcye Alpiny, 820·—, Akcye Rima Muranyi 691·—, Akcye Prag. Towarz. żel. 2748·—, Akc. Fabryki broni 745·—, Akcye tureckie tytoniowe 312·—, Akcye galic. karp. Tow. naftow. 746·— Oblig. węg. indemn. 90 60 Renta majowa 91·40, Austr. Renta koron. 91·40, Węg. Renta koronowa 90·40, 56-let. Listy Tow. kred. ziemsk. 91·95, 4% Listy Banku hipot. 93·30, 4½% Listy Banku hip. 99·40, 5% Listy Banku hipot. 110·—, 4% Listy Banku kraj. 92·50, 4½% Listy Banku kraj. 99·— 4% Obligacye propinac. 98.30, 4% galic. pożyczka kraj, z 1893 r. 92·90, 4% pożyczka miasta Lwowa 91·85, 4% Pożyczka miasta Krakowa 90·25 Losy tureckie 238·50 Marki 117·70 Ruble 255—·, Rosyjska 5% renta z 1906 r. 103 45. Akcye Skoda 679 50. Galic. Bank. kred. ziemski —·—. Powsz. Bank depozytowy 540 .—

Usposobienie: Skoda poszły w górę z powodu lokalnych i prowincyonalnych zakupień, zresztą usposobienie spokojne i utrzymane.

Ropa.

Ceny ropy targu lwowskiego z dnia 7 październ 1911 r.

Wszystko za 100 kg. netto.

Sprawozdanie zaprzysiężonego senzala, Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana l. 1., telefon Nr. 1059

Ceny podane w halerzach za 100 kg. loco cysterna stacya Borysław, zamknięcie notowań godz. 5 pop.

A) Ceny ropy związku producentów

(Wedle podania Związku):

Związek żąda za prompt: po —·—

Ostatnia transakcya Związku —·—.

B) Ceny ropy pozazwiązkowej.

Waluta (termin dostawy):

„ 15. października	360—361.
„ 31. października	362—364.
„ 30. listopada	365—367.
listopad-grudzień-styczeń	368—371
grudzień-styczeń-luty	373—377
Rok 1912	378— 88

Tendencya; Niewiele tranzakcyi na targu zawarto Usposobienie wyczekujące, prędzej silne.

Spirytus.

Wiedeń 7. październ. 1911 (telefon własny.) Za towar skontyngenowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono 62·50 do 63·50.

Tendencya bez zmiany.

Nafta (wagon) 36·50—38·—, (baryłk.) 37·50—39·—.

Zboże.

Budapeszt dnia 7. październ. 1911. (tel. wł.) Pszenica na październik od 12·11 12 12 Pszenica na kwiecień 12·25 do 12.35 Żyto na październik od 10·34 do 10·35. Żyto kwiecień od 10·69 do 10·70. Owies na październik od 9 54 do 9·55. Owies na kwiecień od 9·71 do 9·72. Kukurudza na maj od 8·55 do 8·56.

Oferty na pszenicę mierne.

Chęć kupna: mierna.

Usposobienie: utrzymane.

Pogoda: piękna.

Zamknięcie giełdy berlińskiej.

Berlin 7/10 1911. Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy notowano: Kredyty 200 87, Staatsbahny —·—, Disconto Comandit 185·—, Berlin Tow. handl. 164 25, Laura 157·—, Bohumery 223 50, Kolej połudn. wschodnio-pruska —·—, Ruble za got. 216·55, Kolej warsz.-wied. 200 50, Kolej morza śródziemnego —·—, Kolej Merydyonalna 116·—, Losy tureckie 163·25 Renta włoska —·—, „Harpener“ kopalnia węgla 174·25 Kolej Marienburg-Mławka —·—, Konsolidacye —·—, Lombardy 20 62, Kolej Henry 145·—, Niemiecki Bank narodowy 123·—, Kanada Proferred 228 87, Akcye żeglugi hamburgskiej 132 62, Kurs warszawski —·—, Huta „Donnersmark“ 291 10, 3 i pół prc. renta rosyjska z r. 1894 —·—, 3·8 prc. renta rosyjska 88·10, 4 prc. renta rosyjska z r. 1902 90·—, 4 i pół proc. renta ros. z r. 1905 100·10, Rheinische Stahlwerke 153·—, Gelsenkirchen 183 87

Pismem kieruje: KOMITET REDAKCYJNY. Odpowiedzialny redaktor: JERZY KONARSKI.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „Gazety Wieczornej“, Drukiem Artura Goldmana, Lwów, Sykstuska l. 19.—Tel. 305.